

KRONIKA

JOANNA GINTER* | UNIwersytet GDAŃSKI

*W świecie słów i znaczeń: Słowotwórstwo apelatywne i onomastyczne*doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.98.1.16>

W dniu 7 czerwca 2017 roku na Uniwersytecie Gdańskim odbyła się VIII Konferencja Językoznawcza z cyklu *W świecie słów i znaczeń* pt. *Słowotwórstwo apelatywne i onomastyczne*, poświęcona pamięci prof. Bogusława Krei. Spotkanie zostało zorganizowane przez Katedrę Języka Polskiego Instytutu Filologii Polskiej UG oraz Oddział Gdański Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego. Konferencję zainaugurowali: prof. Ewa Badyda jako przedstawicielka organizatorów oraz prof. Edward Jakiel – dyrektor Instytutu Filologii Polskiej UG, który wyraził nadzieję na ukazanie się kolejnego tomu pokonferencyjnego z serii *Wokół Słów i Znaczeń*.

W pierwszej części spotkania – prowadzonej przez prof. Izabelę Kępkę, kierownik Katedry Języka Polskiego – wystąpiła najpierw Renata Marciniak-Firadza z referatem pt. *Plociuch, plota, plotek..., czyli o słowotwórczym zróżnicowaniu nazw osoby rozsiewającej plotki w gwarach małopolsko-mazowieckiego pogranicza językowego*. Prelegentka zauważyła, że w analizowanych gwarach derywaty nazywające taką osobę są tworzone za pomocą formantów: *-arz* (*plotkarz*), *-uch* (*plociuch*), *-ek* (*plotek*), *-ik* (*plotnik*), *-uśnik* (*plotuśnik*), *-us* (*plotus*) oraz końcówki fleksyjnej *-a* w roli formantu, przy czym obserwuje się przewagę form żeńskich (*plotuśnica, plocicha, plotucha, plotkara*) nad męskimi.

Derywatów odapelatywnych w gwarach dotyczył także drugi referat, zatytułowany *Zgniłe czy zgnite jabłko?, czyli o pewnej tendencji słowotwórczej w gwarach polskich i jej konsekwencjach*, wygłoszony przez Irenę Jaros. Ową tendencją okazała się adiektywizacja imiesłowów zakończonych na *-ły* w tekstach publikowanych oraz dawnych rękopisach z Polski centralnej i północnej Małopolski (widoczna m.in. w wypadku przymiotników: *kisły, nasiąkły, oślimaczały*). Referentka podała konsekwencje liczniejszego występowania formacji z *-ły* w gwarach oraz przyczyny pojawienia się wariantów typu *zgniły || zgnity*.

Trzeci referat, pt. *Etymolog jest równocześnie morfologiem (S. Rospond)*. O wyrazie *złodej okiem historyka języka*, wygłosił Marcin Maciołek. Przedstawił on m.in. strukturę morfemową tego słowa (**złodej_b* – gdzie *o* to morfem słowotwórczy, a *b* to morfem fleksyjny) oraz etapy ewolucji od *compositum*, przez formację z podstawą *zło* i morfemem gramatycznym *dziej*, po wyraz niepodzielny słowotwórczo, jak obecnie jest on postrzegany.

Następnie Izabela Ejsmunt-Wieczorek przedstawiła *Uwagi o sposobach tworzenia czasowników denominalnych w gwarach*. Według prelegentki najczęściej wykorzystywaną przez

* filjg@ug.edu.pl

użytkowników gwar techniką słowotwórczą jest derywacja sufiksalna polegająca na dodaniu przyrostka *-ić* || *-yc* (np. *furmanić* ‘jeździć furmanką’) lub *-ować* (np. *beczkować* ‘kisić kapustę’). Poza nią spotyka się w gwarach trzy inne modele derywacji: sufiksально-zaimkowy, prefiksально-sufiksalny oraz prefiksально-sufiksально-zaimkowy.

Nieco innej tematyki – okazjonalizmów w najnowszej polszczyźnie – dotyczył piąty referat, pt. *Tomacina, szpinaszka czy strączkowjanka? O neologizmach słowotwórczych w menu*, autorstwa Karoliny Lisczyk. Referentka przedstawiła nietypowe nazwy zup podawanych w katowickiej restauracji Okiem i Brzuchem, stanowiące ciekawy przykład kreatywności słowotwórczej wykorzystywanej w celach marketingowych.

Po dyskusji i krótkiej przerwie odbyła się druga część konferencji, moderowana przez prof. Jolantę Kowalewską-Dąbrowską. Pierwsza wystąpiła Barbara Pędzich z referatem *O motywacji słowotwórczej nietypowych nazw żeńskich z elementami -maniaczka i -holiczka*, odwołującym się do artykułu prof. Krei *Pracoholicy i seksoholicy* („Język Polski” LXXIV). Prelegentka przedstawiła derywaty prymarnie odnoszące się do kobiet, typu *szminkoholiczka*, *rzęsomaniaczka*. Zauważyła, że są one tworzone w większości interfiksalnie lub rzadziej – ze względu na ograniczenia fonotaktyczne – bezafiksalnie (np. *pończoholiczka* zamiast *pończochoholiczka*).

W imieniu swoim i Lucyny Wardy-Radys wystąpiła E. Badyda z referatem pt. *La Tryna, El Doradom i Las Campinos. O słowotwórczym aspekcie nazewnictwa fikcyjnego kraju San Escobar*. Jego podstawą była internetowa mapa autorstwa grafika Jarka Kubickiego, na której znalazło się 280 onimów odpowiadających trzem światom pojęciowym: krajom hiszpańskim (np. *Pica Chu – Machu Picchu*), przetrzeni polskiej (np. *San Domiere – Sandomierz*) oraz nibylandii (np. *Gargamele*). Nazewnictwo *San Escobar* przypomina, zdaniem auterek, pidżyn powstały na podstawie języka hiszpańskiego (gramatyka, występowanie nazw czysto hiszpańskich) i polszczyzny (brak nazw czysto polskich; polskie leksemy wtopione w hiszpańską strukturę gramatyczną wyrazów).

Kolejny referat, *Derywaty od nazw własnych – rozstrzygnięcia poprawnościowe internetowych poradni językowych*, wygłosiła Zuzanna Kalicka-Karpowicz. Prelegentka dokonała podziału wskazanych formacji słowotwórczych, scharakteryzowała najczęstsze źródła wątpliwości oraz omówiła kryteria poprawnościowe przywoływane przez ekspertów udzielających odpowiedzi.

Ostatni referat w tej części, pt. *Koncepcja Deleuzjańska czy deleuzjańska? O pisowni odnazwiskowych przymiotników na przykładach z pewnej książki*, przedstawiła Joanna Ginter. Autorka wymieniła wybrane wyrażenia z przymiotnikami odnazwiskowymi o podwójnym charakterze (jednocześnie jakościowym i dzierżawczym), które znalazły się w jednej z przygotowywanych do druku książek z zakresu literaturoznawstwa. Zwróciła uwagę na problem z pisownią tego typu derywatów oraz omówiła jego możliwe rozwiązania.

Po przerwie obiadowej odbyła się trzecia, ostatnia część spotkania, tym razem pod przewodnictwem prof. L. Wardy-Radys. Rozpoczęła się dyskusją do drugiej części. Następnie głos zabrała J. Kowalewska-Dąbrowska, która przedstawiła *Perswazyjny wymiar kreatywności słowotwórczej w publicystyce prasowej ostatnich lat*. Prelegentka poddała analizie wybrane formacje słowotwórcze (w tym kontaminacje, np. *deforma*, *pomnikoza*) i neosemantyzmy (wynikające z zabaw graficznych, np. *zaKODowany*) z nagłówków prasowych z lat 2015–2017. Jak

zauważyła referentka, ze względu na to, że media tworzą nowe wzorce językowe, ważne jest obserwowanie w środkach masowego przekazu tendencji słowotwórczych.

Neologizmów słowotwórczych w najnowszej polszczyźnie w kontekście pragmatyki językowej dotyczył także referat pt. *Postpolityka i postprawda. O pewnych formacjach słowotwórczych z członem post- w polskim dyskursie publicznym*, autorstwa Bożeny Matuszczyk. Prelegentka wyjaśniła znaczenie derywatu *postprawda* (uznanego za słowo roku 2016 w Wielkiej Brytanii – ang. *post-truth*) oraz przywołała konteksty, w których w dyskursie publicznym występują jednostki: *postpolityka*, *postprawda*, *postkolonialny*, *postchrześcijański* i *postprodukcja*.

W kolejnym wystąpieniu, zatytułowanym *Wszystko w biedronkowych cenach. O derywatach onomastycznych w tekstach reklam*, Ewa Rogowska-Cybulska przedstawiła, jak i po co w tekstach reklamowych wyzyskiwane są derywaty odchrematonimiczne. Wśród analizowanych formacji znalazły się m.in.: *arieletka*, *POPaki*, *Heyah pozytywny*, *vitarnalny*, *publiszkowa*, *durexowo*, *pomorzocentryczne*, *Leszek Chmielewski*, *tucnąć*, *twixnąć*.

Alicja Pstyga natomiast opowiedziała *O formancie -gate we współczesnych językach słowiańskich*. Referat nawiązywał do artykułu prof. Krei *O formancie -gate 'afery, skandal'* (*Drobiazgi słowotwórcze*: 31; „Język Polski” LXXVIII); nowego materiału dostarczyła prelegentce prasa polska, rosyjska, ukraińska i amerykańska. Wśród omawianych jednostek znalazły się: *Russiagate*, *Flynnigate*, *Sessiongate*, *Misiewiczgate*, *Berczyńskigate*, *Kremlingate*, *Putingejt*, *Miedwiediewejt*, *Kibiergejt*.

Jako ostatni wystąpił Krzysztof Hryckowian z referatem *Derywaty słowotwórcze w bajkach logopedycznych*. Prelegent dokonał przeglądu formacji słowotwórczych – z podziałem na derywaty transpozycyjne, mutacyjne i modyfikacyjne – które pojawiły się w 60 tekstach z trudnościami wymawianowymi wykorzystywanymi przez logopedów w pracy z dziećmi.

Konferencja zakończyła się długą dyskusją dotyczącą zarówno referatów przedstawionych w trzeciej części, jak i ogólnych spostrzeżeń na temat zjawisk słowotwórczych w najnowszej polszczyźnie.